

Dekret o heroiczności cnót

Dekret papieski o heroiczności cnót Sługi Bożego Josemarii Escrivy, Założyciela Opus Dei. Dokument, wydany przez Kongregację Nauki ds. Świętych 9 kwietnia 1990 roku, otworzył drogę do beatyfikacji Josemarii Escrivy.

08-04-1990

Dekret papieski o heroiczności cnót Sługi Bożego Josemarii Escrivy, Założyciela Opus Dei. Dokument, wydany przez Kongregację Nauki ds.

Świętych 9 kwietnia 1990 roku,
otworzył drogę do beatyfikacji
Josemarii Escrivy.

"Wszyscy wierni chrześcijanie
jakiegokolwiek sytuacji życiowej oraz
stanu powołani są przez Pana, każdy
na właściwej sobie drodze, do
świętości doskonałej, jak i sam Ojciec
doskonały jest" (Sobór Watykański II,
Konstytucja dogmatyczna *Lumen
Gentium*, n. 11). Stwierdzenie o
powołaniu wszystkich ochrzczonych
do świętości, uznane za "najbardziej
charakterystyczny element całego
nauczania soborowego i można by
powiedzieć jego ostateczny cel
(Paweł VI, *Motu proprio Sanctitas
clarior*, 19.3.1969) wyraża
samoświadomość Kościoła,
myślącego o sobie jako o tajemnicy
komunii ludzi z Bogiem.
Kontemplując tę tajemnicę,
Oblubienica Chrystusa widzi także
potwierdzenie niewyczerpanego
dziedzictwa swej historii oraz

nasłuchuje echa świadectw heroldów świętości, których Duch Ożywiciel wzbudza w każdej epoce po to, aby pociągali ludzi do przyjęcia zbawczego planu.

Do tych świadków należy Sługa Boży Josemaría Escrivá de Balaguer nie tylko dlatego, że przykład jego życia zrodził obfite owoce, ale również dlatego, że od początku swej służby, z ogromną siłą i w profetycznej zgodzie z Soborem Watykańskim II, starał się dotrzeć do wszystkich chrześcijan z ewangelicznym wezwaniem: "Masz obowiązek uświęcić się. Także i ty. (...)

Wszystkim, wszystkim bez wyjątku Pan powiedział: "Bądźcie tedy doskonali tak, jak doskonały jest wasz Ojciec Niebieski" (Droga, n. 291); "Wszystkie te kryzysy światowe są kryzysami świętych" (tamże, n. 301).

Spośród różnorodnych dróg prowadzących do chrześcijańskiej świętości droga przebyta przez Sługę Bożego pozwala ujrzeć szczególnie wyraźnie cały radykalizm powołania wynikającego z chrztu. Dzięki intensywnemu poznawaniu tajemnicy Słowa Wcielonego, zrozumiał on, że wszystkie wątki ludzkiego życia splatają się w sercu człowieka odrodzonego w Chrystusie z ekonomią życia nadprzyrodzonego, stając się miejscem i środkiem uświęcenia. Sługa Boży był prawdziwym prekursorem i już pod koniec lat dwudziestych głosił nierozdzielność jedność chrześcijańskiego życia, zachęcał do kontemplacji "na środku ulicy" i wzywał wszystkich wierzących do włączenia się w dynamiczne apostołstwo Kościoła, każdy w tym miejscu, jakie zajmuje w świecie.

Orędzie głoszące uświęcanie się w ramach rzeczywistości ziemskich i

uświęcanie samych rzeczywistości okazuje się opatrnościowe i niezwykle aktualne w sytuacji duchowej naszej epoki, kiedy to tak gorliwie wychwala się ludzkie wartości, a zarazem tak łatwo ulega się immanentystycznej wizji świata oddzielonego od Boga. Z drugiej strony orędzie pozostanie niewyczerpanym źródłem duchowego światła mimo zmieniających się czasów i sytuacji historycznych, gdyż wzywa chrześcijana do szukania jedności z Bogiem poprzez pracę, stanowiącą odwieczne zadanie i godność człowieka na ziemi.

Program księdza prałata Escrivy wyrażają te słowa: "Regnare Christum volumus! - postawić Chrystusa u szczytu wszystkich ludzkich działań". Jego służba Kościołowi wyzwoliła wielki ruch wznoszenia się ku górze, ku Bogu, ludzi wszystkich środowisk, i

zawodów, zanurzonych w doczesnych strukturach, a pociągniętych obietnicą Zbawiciela: Et ego, si exaltatus fuero a terra, omnia traham ad meipsum (J12,32). W słowach tych ksiądz Escrivá widział samą istotę duszpasterskiego zjawiska, jakim było Opus Dei. Chrystianizacja świata ab intra o wielkiej wartości wkładu Sługi Bożego w promocję katolików świeckich.

Sługa Boży urodził się w Barbastro (Hiszpania) 9. stycznia 1902 r. w pobożnej i uczciwej rodzinie. W wieku piętnastu lat przeczuł pierwsze zapowiedzi swego powołania i chociaż nie znał jeszcze dokładnie Bożych planów, postanowił zostać księdzem, by pozostawać do całkowitej dyspozycji woli Bożej. Po święceniach kapłańskich, jakie przyjął w Saragossie 28. marca 1925 r. przeniósł się do Madrytu, gdzie 2.

października 1928 r. ujrzał, że Pan
żąda od niego stworzenia Opus Dei.
Od wielu lat Sługa Boży błagał o
światło z Nieba słowami ślepego z
Jerycha: Domine, ut videam! (Łk 18,
41), a właśnie owego dnia zrozumiał
dokładnie swoją misję "starą jak
Ewangelia i jak Ewangelia nową", do
spełnienia której został powołany.
Oto miał ukazać wiernym ze
wszystkich kręgów społecznych
drogę uświęcenia się w świecie
poprzez wykonywanie pracy
zawodowej i codziennych
obowiązków, nie zmieniając stanu i
czyniąc wszystko z miłości do Boga.
Nieco później, 14. lutego 1930 r.
zrozumiał z pomocą Bożej łaski, że
Opus Dei winno rozwinąć
apostolstwo także wśród kobiet.
Sługa Boży poświęcił wszystkie swe
siły realizacji tej misji, wspierany
zawsze zachętą i błogosławieństwem
lokalnego biskupa.

Ksiądz Escrivá de Balaguer od początku prowadził ożywioną działalność apostolską w najróżniejszych środowiskach, a zwłaszcza wśród biednych i chorych, którzy na przedmieściach i w szpitalach Madrytu łaknели pomocy i dobrego słowa. W okresie wojny domowej poznał okrucieństwo i przemoc wrogów religii; codziennie dawał dowody heroizmu, poświęcając się bez reszty modlitwie, umartwieniom i nieustannej posłudze duszpasterskiej. Już wówczas otaczała go sława świętości. Tuż po zakończeniu wojny, na zaproszenie biskupów głosił rekolekcje dla księży, wnosząc cenny wkład w odrodzenie życia religijnego swego kraju. Liczne zakony i zgromadzenia korzystały z jego gorliwej działalności duszpasterskiej. Jednocześnie Pan przyzwolił, by na ramionach Jego Sługi spoczął ciężki krzyż niezrozumienia, na co odpowiadał on zawsze przebacząc,

a nawet traktując oszczerców jak dobroczyńców.

Krzyż pomnożył niebiańskie łaski i apostołstwo Sługi Bożego rozprzestrzeniało się w zadziwiającym tempie. 14. lutego 1943 r. założył Kapłańskie Stowarzyszenie Świętego Krzyża, nierozzerwalnie złączone z Opus Dei. Stowarzyszenie to umożliwiało świeckim członkom Opus Dei przyjmowanie święceń kapłańskich oraz ich inkardynację w posługę apostolską tej instytucji, a pozwalało także księżom diecezjalnym dążyć do świętości przez sprawowanie obowiązków duszpasterskich według duchowości i ascezy Opus Dei, ale w całkowitej zależności jurysdykcyjnej od swego ordynariusza. Działalność Sługi Bożego w tej dziedzinie, prowadzona osobiście oraz poprzez stowarzyszenie, jest pięknym przykładem jego wielkiej troski o formację księży.

W roku 1946 Sługa Boży osiadł na stałe w Rzymie. W 1947 i 1950 r. uzyskał zatwierdzenie Opus Dei jako instytucji na prawach papieskich. Kierował rozprzestrzenianiem się Opus Dei na całym świecie z operatywną miłością i niezłomną nadzieją, mobilizując szerokie rzesze świeckich świadomych swej odpowiedzialności za misję Kościoła. Podjął prekursorskie inicjatywy mające na celu ewangelizację i osobowy rozwój człowieka. Odbył wyczerpujące podróże po Europie i Ameryce, głosząc z żarliwą wiarą doktrynę Kościoła; wzbudzał wszędzie powołania do kapłaństwa i życia zakonnego. Przede wszystkim zaś zajmował się formacją członków Opus Dei - księży i świeckich, mężczyzn i kobiet - kładąc duży nacisk na zdyscyplinowane życie wewnętrzne, gorliwość apostołską, która wyrażała się w osobistym zaangażowaniu w cierpliwym apostołstwie indywidualnym oraz na

wzorowe przestrzeganie nakazów Magisterium Kościoła. Omnes cum Petro ad Iesum per Mariam! - ta dewiza Sługi Bożego wyraża jego pragnienie głoszone i realizowane bez cienia sztuczności od pierwszych lat życia kapłańskiego.

Najbardziej znamienne rysy jego osobowości to nie tylko niepospolity talent organizacyjny i operatywność, ale także bogate życie modlitwy oraz ustawiczne doświadczenie jedności działania i kontemplacji, które uczyniło go wędrownym kontemplatykiem. Zgodnie z otrzymanym charyzmatem dawał przykład heroizmu w zupełnie normalnych sytuacjach; okazywał go w ustawicznej modlitwie, w umartwieniach nie ustających nigdy, jak "bicie serca", w poczuciu ciągłej obecności Boga. Potrafił osiągnąć najściślejsze zjednoczenie z Bogiem nawet w rozgardiaszu otaczającego go świata czy podczas intensywnej,

wyczerpującej pracy. Kontemplując stale tajemnicę Trynitarną, świadomość synostwa Bożego w Chrystusie uczynił fundament duchowości, w której moc wiary i apostołska, odważna miłość tworzy harmonijną całość z synowskim oddaniem się Ojcu.

Sługa Boży gorąco miłował Eucharystię, a Ofiarę Ołtarza uważał za "centrum i korzeń chrześcijańskiego życia". Był nieustrudzonym apostołem sakramentu pokuty, z całego serca miłował Maryję, "Matkę Boga i Matkę naszą", czcił świętego Józefa i Aniołów Stróżów. Każdym drgnieniem swego kapłańskiego serca kochał Kościół i ofiarował siebie w całopalnej ofierze, jako zadośćuczynienie i pokutę za ludzkie grzechy, co plamiał Jego oblicze. Wszystkich zadziwiała obfitość owoców zrodzonych z jego apostołatu, a tymczasem on sam

uważał się tylko za "niezdatne i głuche narzędzie", "założyciela bez fundamentów", "grzesznika miłującego Chrystusa bez granic".

Sługa Boży zmarł w Rzymie 26. czerwca 1975 r. W momencie jego śmierci Opus Dei liczyło ponad 60 tysięcy członków z 80 narodów; w tym prawie tysiąc księży inkardynowanych do tej instytucji. Na wszystkich pięciu kontynentach istniały dzieła apostolskie Opus Dei, jak np. szkoły, uniwersytety i ośrodki pomocy socjalnej. Pisma Sługi Bożego wydane w milionach egzemplarzy porównuje się do klasyków duchowości.

Sługa Boży już za życia otoczony był opinią świętości, a po jego śmierci rozszerzyła się na cały świat, tak że w wielu krajach stanowi istotny element pobożności ludowej. Proces kanonizacyjny został otwarty w Rzymie, 19. lutego 1981 r.

Przeprowadzono dwa procesy rozpoznawcze *aeque principales*, badające życie i cnoty Sługi Bożego: jeden w Madrycie, zakończony 26. czerwca 1984 r., a drugi w Rzymie, zakończony 8. listopada 1986 r. Specjalne Posiedzenie Konsultorów Teologicznych na zebraniu, jakie odbyło się 19. września 1989 r. pod przewodnictwem Głównego Promotora Wiary, ks. prałata Antonio Petti, odpowiedziało pozytywnie na pytanie o heroiczność cnót Sługi Bożego. Tak samo wypowiedziała się Kongregacja Kardynałów i Biskupów na zebraniu w dniu 20 marca 1990 r., w którym brał udział kardynał Edouard Gagnon, jako Ponent.

Ojciec Święty wysłuchawszy od niżej podpisanego Kardynała Prefekta dokładnej i szczegółowej relacji o wszystkim, co zostało powyżej przedstawione, zaakceptował głosowanie Kongregacji i nakazał

sporządzenie dekretu o heroiczności
cnót Sługi Bożego.

Spełniwszy to polecenie, zebrani w
dniu dzisiejszym: Kardynał Prefekt,
Ponent Sprawy, niżej podpisany
Sekretarz oraz inni wysłuchali,
zgodnie z ustalonym zwyczajem,
deklaracji Ojca Świętego, który
oświadczył co następuje: Istnieją
dowody, że Sługa Boży Josemaría
Escrivá de Balaguer, Kapłan,
Założyciel Kapłańskiego
Stowarzyszenia Świętego Krzyża i
Opus Dei, posiadał w stopniu
heroicznym teologiczne cnoty Wiary,
Nadziei i Miłości, okazując je wobec
Boga oraz wobec bliźniego, a także
cztery cnoty główne: Roztropność,
Sprawiedliwość, Wstrzemięźliwość i
Męstwo oraz inne cnoty w
przypadku, o którym mowa i z
wynikającymi stąd konsekwencjami.

Ojciec Święty zlecił, aby niniejszy
dekret został podany do publicznej

wiadomości oraz przedrukowany w
aktach Kongregacji do Spraw
Kanonizacji

Dane w Rzymie, 9. kwietnia 1990
roku

Kard. Angelo Felici, Prefekt

L. + S.

Edward Nowak, abp tytularny Luini,
Sekretarz

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/dekret-o-heroicznosci-cnot-2/](https://opusdei.org/pl-pl/article/dekret-o-heroicznosci-cnot-2/)
(13-02-2026)